

Wilk i dzika przyroda w świadomości społecznej

Czym jest dla nas dzika przyroda? Czy jest możliwe porozumienie w sprawie ochrony środowiska naturalnego? Rozmawiając z ludźmi, czytając literaturę piękną i naukową, przekonałam się, że nie ma czegoś takiego, jak jedna przyroda. Nie chodzi tu o to, czy ona sama jest i czy jest jedna, tylko o to, że dla nas – ludzi, a raczej dla każdego z nas z osobna, przyroda może mieć inne znaczenie. Tym samym, problemy związane z ochroną przyrody mogą być dla nas różne lub też możemy ich w ogóle nie dostrzegać.

Współczesny człowiek, żyjący wśród zdobyczy nauki i techniki, pozostaje z dala od dzikich zwierząt i przyrody. Wydaje nam się, że wszystko można opisać, kontrolować, zastąpić. Przyroda kojarzy się z rekreacją, ze spędzaniem wolnego czasu, czasami z zagrożeniem czy nawet kataklizmem. Różnie ją sobie wyobrażamy, dostrzegamy w niej różne wartości: praktyczne, poznawcze, estetyczne. Od dłuższego czasu przysłuchiwałam się różnym ludziom, kiedy mówili o przyrodzie, o miejscu człowieka pośród innych bytów, o współczesnych problemach związanych z ochroną przyrody. Zauważyłam, jak bardzo różniły się wypowiedzi tych osób oraz że zróżnicowanie to było związane z pewnymi cechami rozmówców. Wydawało mi się to ciekawe z wielu powodów, przede wszystkim dlatego, że tak zróżnicowane postrzeganie przyrody przez ludzi wpływa na to, jak ją traktujemy. Równie ważne jest, że w przypadku, gdy coś różnie oceniamy, mamy wobec tego różne oczekiwania. Konflikty wśród ludzi mają swoje źródło m.in. właśnie w tym, że występuje nieprzekładalność pewnych pojęć, jedna rzecz może posiadać wiele definicji w zależności od tego, kto ją definiuje. To, co chcę przedstawić, to zróżnicowane postawy, jakie ludzie mają wobec przyrody, jak różnorodnie ją definiują, oceniają, wreszcie jak zróżnicowane emocje wzbudza w nas przyroda.

Wypowiedzi ludzi na temat wilków pochodzą z wywiadów, jakie przeprowadzałam w Polsce północno-wschodniej i południowo-wschodniej, gdzie wilki występują. Dla porównania przytoczę wypowiedzi ludzi z zachodniej Polski, z południowej części województwa wielkopolskiego, gdzie wilki nie występują. Można zapytać: dlaczego akurat wilk? Wybór nie był przypadkowy. Wybrałam wilka, ponieważ jest on zwierzęciem szczególnie mocno „obciążonym kulturowo”. Pomyślałam sobie, że prawie każdy człowiek powie mi o nim coś interesującego. Ponadto spodziewałam się, że oprócz tzw. wiedzy naukowej, ludzie mają na ten temat także wiedzę potoczną, w związku z tym pojawiają się w wypowiedziach różne stereotypy wilka. Z tych wszystkich powodów uznałam, że wilk jest dobrym papierkiem lakmusowym w kwestii badania postaw wobec przyrody i bioróżnorodności.

Rozmawiając z ludźmi, przekonałam się, że zupełnie inaczej postrzegają przyrodę osoby ze wschodniej oraz z zachodniej części Polski. Osoby mieszkające w pobliżu areału bytowania populacji wilków mają inne doświadczenia związane z tym zwierzęciem niż mieszkańcy terenów, gdzie wilk nie występuje. W tych pierwszych miejscach zdarzają się ataki wilków na zwierzęta gospodarskie, istnieje też prawdopodobieństwo spotkania wilka. W związku z tym respondenci mają inną wiedzę, która wpływa na to, co mówią. Osoby mieszkające na terenie, gdzie wilki w lasach nie występują, znają to zwierzę tylko z książek, ZOO, filmów przyrodniczych. Nie mają żadnych doświadczeń związanych z tym zwierzęciem. Wilk jest dla nich także symbolem dzikiej przyrody, której nie doświadczają na co dzień. Nie stanowi on też niebezpieczeństwa dla ich dobytku. Zróżnicowanie wypowiedzi wśród osób, z którymi rozmawiałam zależało także od płci, wykształcenia i posiadania przez nich zwierząt gospodarskich.

Wyróżniłam 4 typy postaw wobec wilków: opiekuńczy, naturalistyczny, dominujący oraz ambiwalentny. Oczywiście należy zaznaczyć, że wyróżnienie to ma charakter arbitralny, a same typy postaw nie występują w rzeczywistości, lecz są pewnym narzędziem do opisu. Typy postaw zostały

wyróżnione ze względu na stereotyp wilka, jaki dominował w wypowiedziach respondentów oraz ze względu na zabarwienie emocjonalne tych wypowiedzi.

Typ „opiekuńczy” reprezentują głównie osoby z województwa wielkopolskiego oraz wszystkie te, które twierdzą, że wilka należy chronić, gdyż jest cennym i rzadkim gatunkiem, a przyroda ma wartość sama w sobie i należy ją ochraniać. Wilk nie występuje na tych terenach i jest symbolem ginącej przyrody. Za ochroną wilka są generalnie osoby młode, o wykształceniu średnim i wyższym. Wiedza, jaka konstytuuje obraz wilka w świadomości respondentów, to wiedza popularno-naukowa: filmy przyrodnicze, literatura naukowa oraz media. Kobiety, zwłaszcza młode, również mogą przejawiać postawę opiekuńczą. Prezentują one emocjonalny związek z przyrodą, dostrzegają w niej piękno, harmonię, spokój. Czują się również odpowiedzialne za losy przyrody, uważają, że to człowiek jej najbardziej zagraża. W tej postawie dominuje nastawienie, że człowiek musi uszanować to, iż stanowi element przyrody. Wyrażany jest również sprzeciw wobec osławiania dzikich zwierząt. Element emocjonalny jest tu wyraźnie zarysowany.

Typ opiekuńczy ilustrują następujące charakterystyczne wypowiedzi respondentów:

- Wilk to piękne, trudne do ujarznienia, wierne zwierzę, to osobowość bardzo inteligentna. Tutaj wilki żyją tylko w legendach, zdarzają się jednak ludzie z naturą tzw. złego wilka, ale oczywiście to ludzie są źli a nie wilki. Wilk jest ważnym zwierzęciem w lesie, zapewnia równowagę przyrodniczą, koła łowieckie chcą zastąpić drapieżnika, ale nie są w stanie zastąpić natury. W mediach dużo się mówi o atakach wilków na owce, ale nikt nie mówi o tym, że jest silna ekspansja człowieka na tereny naturalne. Nie chciałabym osławiać dzikich zwierząt, to dla nich duże cierpienie, miejsce wilka to dziki las. Człowiek chce zapanować nad naturą, człowiek to główne zagrożenie dla przyrody. Trzeba chronić przyrodę, żeby zostawić coś tym, którzy jej nie widzieli, ale także dla niej samej. Przyroda ma swoje prawa (Kobieta, 30 lat, Bralin, wykształcenie średnie).
- Wilk to tajemnicze, inteligentne zwierzę. Ludzie myślą, że jest niebezpieczny, ale to właśnie człowiek jest niebezpieczny dla wilka. Wilk jest potrzebny w lesie, zjada padlinę i chore zwierzęta. Las bez wilka jest dziwny. Ludzie mówią, że to szkodnik, ale dla nich tylko ich barany się liczą, nic innego ich nie obchodzi. Nie chciałabym osławiać dzikich zwierząt, to nie jest dla nich dobre. Kiedyś było tu dużo dzikich zwierząt, chodziłam do lasu, było słychać jak wyją wilki. Teraz można je oglądać w telewizji. Wszystko przez nienawiść ludzi. Trzeba chronić przyrodę, każdy ma prawo żyć (Kobieta, 35 lat, Rabe, średnie).

Typ naturalistyczny reprezentują osoby, których wiedza o wilku pochodzi z doświadczenia lub z literatury naukowej. Wg nich, przyroda to układ skomplikowanych relacji, chcą ją poznawać, odkrywać. W ich wypowiedziach jest niewiele emocji, raczej komponent poznawczy. Są to przyrodnicy, leśnicy, mężczyźni, osoby o wyższym wykształceniu, w wieku do lat 40. W postawie tej jest silnie zarysowany komponent poznawczy, a słabo składnik emocjonalny.

Typ ten ilustrują następujące wypowiedzi respondentów:

- Wilk to inteligentne zwierzę, ma doskonały węch, słuch. Ciekawi mnie. Od myśliwych słyszałem, że wilk podczas polowania zdaje sobie sprawę z tego, że jest obserwowany, wyczuwa niebezpieczeństwo, jest ostrożny, nie taki głupi jak ryś. Wilki występują na wschodzie Polski, w Puszczy Białowieskiej, Augustowskiej i Boreckiej, jest bardzo liczny w Bieszczadach, tutaj ich nie ma od bardzo dawna. Wilk to zwierzę mięsożerne, zabija, żeby przeżyć, zostawia padlinę dla innych zwierząt. Przyroda to mądra instytucja, nie znosi nadmiaru i próżni, jak nie ma drapieżnika, to pojawiają się choroby. Las żyje po swojemu, gdy jest wilk, orszak króla jest niepełny bez kata. Drapieżnik trzyma wszystko w szyku. Żyjemy jednak w czasach, gdy człowiek ingeruje w przyrodę i teraz trzeba dbać o to, aby utrzymać równowagę. Wilka

niełatwo spotkać, jak bym go zobaczył, to przyglądałbym mu się. Nie chcę oswajać dzikich zwierząt. Wszystkie one marnie kończą. Wilk jest szary, stroni od człowieka. Interesuje mnie jak każde inne zwierzę, ale chciałbym mieć jego czaszkę. Dobrze, że wilk jest chroniony, ale sądzę, że należy to kontrolować, inaczej będzie powodował straty w gospodarstwie człowieka (Mężczyzna, 70 lat, leśnik, Bralin).

- Wilk to zwykle zwierzę, nic szczególnego, drapieżnik. Trudno jest przypisywać gatunkom cechy, raczej indywidualnym zwierzętom, które się zna, jedne mogą być mądre a drugie głupie. Wilki występują we wschodniej Polsce od Mazur po Bieszczady. Tutaj są wilki w Puszczy Białowieskiej, ostatnie badania pokazują wyraźnie, że jest ich mało. Wilk pełni bardzo złożoną i skomplikowaną funkcję w przyrodzie, począwszy od selekcyjnej, co do której nauka ma dziś spore wątpliwości, jest ważnym ogniwem w piramidzie troficznej, dostarcza też pożywienia całej masie zwierząt, resztkami przez niego zostawionymi zadowolają się padlinożercy. Wilki muszą mieć co jeść w lesie, inaczej będą polować na owce i krowy. Trudno spotkać wilka w lesie, poza tym można się pomylić, bo zdarzają się mieszańce. Nie chcę oswajać dzikich zwierząt, to kompletna bzdura, a po jakimś czasie są same kłopoty. Nie rozumiem skąd u ludzi taka fascynacja tym zwierzęciem, dziś wilk jest przemitologizowanym zwierzęciem. Jednak należy go chronić, bo jest go mało (Mężczyzna, 30 lat, przyrodnik, Teremiski).

Typ dominujący reprezentują najliczniej ci, którzy uważają wilka za szkodnika: osoby z województw wschodnich, hodowcy owiec oraz osoby posiadające inne zwierzęta gospodarskie, kobiety z przedziału wiekowego od 40 lat, o niskim wykształceniu. Są to osoby, których świadomość kształtowana jest przez wiedzę potoczną, opowieści ludzi. Ze względu na miejsce zamieszkania tych osób, wiedza o wilku pochodzi też z doświadczenia. W ich świadomości dominuje antropocentryzm. Jest to postawa, gdzie dominujące jest nastawienie na zysk. Zarysowany jest zarówno komponent emocjonalny i behawioralny. Wilk nie jest potrzebny człowiekowi, przynosi tylko kłopoty. Emocje to nienawiść, strach, bezsilność, a plan działania to chęć wytepienia wilka.

Typ dominujący ilustrują następujące wypowiedzi:

- Wilk to złodziej, wredne, dzikie zwierzę. Boję się go i to wcale nie jest śmieszne. Wszędzie ich tu pełno, zdecydowanie za dużo w Bieszczadach. Nie wierzę w te opowieści, że on oczyszcza las z najłabszych sztuk, on dobrze wie, która owca najsmaczniejsza. Na wilka nie masz sposobu, on zawsze cię przechytry. Na co on komu, pies jest przyjacielem, a on tylko szkody robi. Jakbym mogła, to bym go rozszarpała, ale nie mogę, tylko patrzeć jak się namnożą i zaczną atakować ludzi. Wilk nie powinien być chroniony, a ci, którzy o to walczą, robią niezły interes na ochronie przyrody (Kobieta, 45 lat, zawodowe, hodowca owiec, Rabe).
- Wredny paskud, morderca, zabił mi owce, szkody robi, udusiłbym go własnymi rękami. Zagryzłbym go tak, jak on mi owce powyjadał. Wszędzie tu są, w Gorcach wszędzie latają. Wilk to paskudny drapieżnik, tylko żre, nic nie bije tak jak wilk. Wyżera tylko najzdrowsze sztuki, prędzej sam zdechnie niż na chore zapoluje. Wilk nam zrobił niezłą selekcję. Nie wiem na co on znęca się nad ofiarami, podgryzie gardło i zostawi. Jak bym miał flintę, to bym go rozpier... za tę krzywdę, co mi zrobił. Nie ma dla niego żadnego zagrożenia. Nie powinien być chroniony, jest szkodnikiem dla gospodarstwa (Mężczyzna, 55, hodowca owiec, Ostrowsko).
- Dzicyzna, groźny niszczyciel, cały czas trzeba być czujnym. Jak bym mógł, ustrzeliłbym go. Tu koło Jaworek wilki wszędzie latają. Wilk to szkodnik, użre owce i ucieknie, można pilnować, ale on po smrekach chodzi i go nie ubacysz. Tu są dwa rodzaje wilka, koński i podpalany. Ten koński to na wszystko poluje, nawet się bacy na psy rzuca. Wszystko niszczy, jak już całe Jaworki oblecą i się nażrą to dwa dni śpią i wtedy nie grasują. Czasami mu się nie da drapać. Wilk nie powinien być chroniony, bo dużo szkód robi (Mężczyzna, 50 lat, zawodowe, baca, Jaworki).

Większość respondentów ma postawę ambiwalentną, która łączy w sobie elementy wyróżnionych

typów, a wilkowi są przypisywane przeciwstawne cechy. Dlatego jednocześnie mogą wyrażać pozytywny stosunek do wilka, jak i strach przed nim, uważają, że wilk powinien być zwierzęciem chronionym i wolnym, lecz jednocześnie chcą go mieć w domu, podziwiają i boją się go, wilk jest potrzebny, ale czasem może szkodzić. Oto wypowiedzi, które ilustrują tę rozbieżność:

- Wilk jest mądry, pewny siebie, nie wiadomo, czego można się po nim spodziewać, to uosobienie męskich cech. Trudno jest spotkać wilka, ale jakby tu był, to nie chodziłabym na jagody do lasu. Wystraszyłabym się, jak bym go spotkała. Chciałabym mieć go w domu, karmiłabym go, chodziłabym z nim na spacer, od razu ludzie by inaczej na mnie patrzyli. Tak samo jak dla Indian, tak i dla wilków powinny być rezerwaty (Kobieta, 25, Bralin, wyższe).
- Wilk jest stadny, rodzinny, ma przenikliwe i tajemnicze spojrzenie, jest jedyny w swoim rodzaju. Fascynuje mnie, ale jednocześnie się go boję. Chciałabym mieć go w domu, chodziłabym z nim na spacer, robiłabym mu zdjęcia. Jakbym go spotkała, to od razu zadzwoniłabym do znajomych się pochwalić (Kobieta, 20, Bralin, średnie).

Podobnie wypowiadali się niektórzy mężczyźni, zwłaszcza młodzi.

- Wilk to samotnik, chodzi własnymi ścieżkami, chcę mieć tatuaż z wilkiem, bo on jest wolny. Kiedy myślę o wilku, czuję się wolny jak wilk. Chciałbym mieć wilka w domu, chodziłbym z nim na spacer, trzymałbym go w domu. Wiem, że on potrzebuje wolności (Mężczyzna, 24, zawodowe, Bralin).
- Wilk jest dziki, wolny, to czarnoksiężnik, ludzie się go boją. Chciałbym mieć go w domu, próbowałbym go oswoić. Gdyby w lesie były wilki, to chodziłbym tam z nożem (Mężczyzna, 25, Bralin, zawodowe).
- Wilk jest drapieżnikiem, sanitariuszem, jest bardzo inteligentny. Występuje w Puszczy Białowieskiej, w Bieszczadach, migruje. Poluje na jelenie i sarny. Jestem za ochroną wilka, ale częściową. Trzeba regulować liczebność wilków, aby mogły żyć też inne zwierzęta, Trzeba wszystko kontrolować (Mężczyzna, 65 lat, średnie, Teremiski).
- Wilk to ważne zwierzę, dumne, drapieżne, trudno go spotkać, pełni ważną rolę w ekosystemie leśnym. Teraz jest już za późno, aby zostawić przyrodę samej sobie. Są pewne okresy ochronne, ale poza tym powinien być dozwolony odstrzał, gdy wilk powoduje szkody (Mężczyzna, 50 lat, Łapicze, zawodowe).
- Wilk to zwierzę żyjące w grupie, podobne do psa, występuje w Puszczy Białowieskiej, we wschodniej Polsce. Poluje na zwierzynę, jest sanitariuszem. Jest chroniony, ale trzeba to kontrolować. Po co poszerzać Park Narodowy, trzeba wycinać las, inaczej go kornik zje (Mężczyzna, 20, Białowieża, zawodowe).
- Wilk to dzikie inteligentne zwierzę, jest mi obojętny. Wilk rzuca się na inne zwierzęta, szkody robi. Słyszę w telewizji, że górale się skarżą. Mi on nie przeszkadza, ale jakby tu był, to nie wiem, czy byłbym za ochroną (Mężczyzna, 65 lat, zawodowe, Bralin).
- Wilk jest podobny do psa, tylko nie jest odchowany. Wilki są w Bieszczadach. Wilk zabija słabsze zwierzęta. Nie wiem, czego się można po nim spodziewać, trochę się go boję. Niektóre zwierzęta powinny być chronione, ale taki lis tylko chodzi i kury wybiera, wilk chyba tak samo (Mężczyzna, 27, zawodowe, Bralin).
- Wilk to drapieżnik. Nie wiem jaką funkcję w lesie pełni wilk, chyba coś takiego jak myśliwy. Myśliwy poluje sam a wilk gromadą. Nie słyszałem, żeby wilki atakowały zwierzęta gospodarskie. Tu są wilki koło Hajnówki, chciałbym go spotkać i zrobić mu zdjęcie. Wilk nie jest zagrożony, jest go mało, ale nie wiem, czemu (Mężczyzna, 23, zawodowe, Białowieża).

Jeśli wilk jest dziś zwierzęciem rzadkim, występującym w enklawach niedostępnych dla człowieka, to nasza wiedza o nim nie jest bezpośrednia. Zbyt wiele czynników wpływa na nasze postawy wobec wilka: zmienne niezależne, takie jak miejsce zamieszkania, płeć, wiek, wykształcenie, przekonania, wiedza potoczna, wiedza naukowa, przekaz ustny, literatura, symbolika, świadomość ekologiczna,

kultura masowa, media. Tym samym obraz wilka w świadomości społecznej jest bardzo złożony. Widzimy więc, jak różnie ludzie postrzegają wilka, możemy się zatem spodziewać, że odmiennie będą oni traktować ochronę gatunkową tego zwierzęcia.

Warto na koniec podkreślić, że zróżnicowanie w postrzeganiu wilka może korespondować również z tym, jak w ogóle traktujemy dziką przyrodę, jakie emocje ona w nas wzbudza, co o niej wiemy i jak zachowamy się w stosunku do niej. Wilk może posłużyć jako papierek lakmusowy do zbadania nastawienia ludzi wobec dzikiej przyrody. Wilk jest wszakże symbolem dzikiej przyrody. Wreszcie chciałabym podkreślić to, że skoro ludzie różnie postrzegają przyrodę, nie jest łatwa sama ochrona przyrody, a przecież udział społeczeństwa w ochronie przyrody jest niezwykle istotny.

Hanna Schudy